

# Henryk Krawiec

---

## Cukrownia i Rafineria „Lublin” podczas pierwszej wojny światowej i austro-węgierskiej okupacji (1914–1918)

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 65/2, 43-63

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. LXV, z. 2

SECTIO F

2010

---

HENRYK KRAWIEC

Lublin

*Cukrownia i Rafineria „Lublin” podczas pierwszej wojny  
światowej i austro-węgierskiej okupacji (1914–1918)*

---

Sugar Factory and Refinery “Lublin” during I World War  
and Austro-Hungarian occupation (1914–1918)

Lubelska fabryka cukru została wybudowana przez – założone w 1894 roku – Towarzystwo Udziałowe Cukrowni „Lublin”. Rozpoczęła produkcję w październiku 1895 roku, jako największy i najnowocześniejszy zakład wśród sześciu istniejących wówczas cukrowni na Lubelszczyźnie. W 1910 roku, po uruchomieniu oddziału rafinerii, wspomniane Towarzystwo Udziałowe przekształciło się w Towarzystwo Akcyjne Cukrowni i Rafinerii „Lublin”.

Przeszłość omawianej fabryki do roku 1914 została już dość gruntownie przebadana i opisana<sup>1</sup>. Przedmiotem niniejszego artykułu jest działalność lubelskiej cukrowni od wybuchu pierwszej wojny światowej (1914 rok) do odzyskania przez Polskę niepodległości (1918 rok).

Treść opracowania opiera się głównie na źródłach archiwalnych. Szczególne znaczenie miały tu materiały zespołu Związku Zawodowego Cukrowni przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dokumenty Cukrowni i Rafinerii „Lublin” oraz c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie, zgromadzone w Archiwum Państwowym w Lublinie, a także szacunkowe zestawienia szkód i strat wojennych za lata 1914–1918, znajdujące się w zbiorach specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

---

<sup>1</sup> H. Krawiec, *Cukrownia i Rafineria „Lublin” w latach 1894–1914*, „Annales UMCS” 2002, sec. F, vol. LVII, s. 79–119.

### Straty i zniszczenia wojenne w rolnictwie oraz przemyśle cukrowniczym na Lubelszczyźnie

Położenie Lubelszczyzny w bezpośrednim sąsiedztwie ziem zaboru austriackiego (Galicii) sprawiło, że wkrótce po wybuchu I wojny światowej obszar ten znalazł się w zasięgu walk prowadzonych między wojskami Austro-Węgier i Rosji. Przetoczenie się frontu przez gubernię lubelską w roku 1914 i 1915 przyniosło ogromne straty i zniszczenia w rolnictwie oraz w dotyczącym omawianego zakładu przemyśle cukrowniczym. Szkody, spowodowane bezpośrednimi działaniami zbrojnymi, pogłębiały masowe rekwizycje, dokonywane przez intendentury obydwu walczących ze sobą armii, oraz niekontrolowane grabieże i dewastacje mienia, będące udziałem zdemoralizowanych żołnierzy.

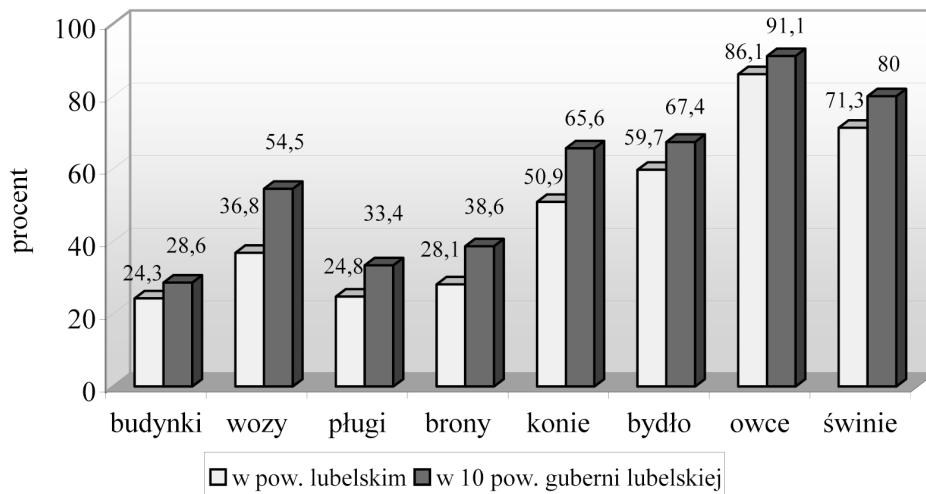
Szacunkowe rozmiary strat i zniszczeń na obszarze dziesięciu powiatów guberni lubelskiej, położonych w austro-węgierskiej strefie okupacyjnej (biłgorajskiego, chełmskiego, hrubieszowskiego, janowskiego, krasnostawskiego, lubartowskiego, lubelskiego, puławskiego, tomaszowskiego i zamojskiego), ukazuje wykres 1. Z punktu widzenia wpływu wojny na warunki funkcjonowania gospodarstw rolnych zwraca uwagę wysoki odsetek ubytku wozów (podstawowego środka transportu), koni (dominującej wówczas siły pociągowej w rolnictwie) oraz bydła, owiec i świń, które były dla rolników źródłem żywności, dochodów i nawozu (wykres 1). W interesującym nas – ze względu na lokalizację badanej Cukrowni – powiecie lubelskim wskaźnik strat inwentarza martwego był niższy średnio o 10% niż ogółem w dziesięciu porównywanych powiatach Lubelszczyzny, a zwierząt hodowlanych o 9%.

W tym samym czasie na obszarze dziesięciu powiatów guberni lubelskiej uległo zniszczeniu 30,2% powierzchni upraw czterech podstawowych zbóż (żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa), natomiast w powiecie lubelskim – 34,1%. Straty wyrządzone rekwizycją ziarna przez wojska obydwu walczących ze sobą stron wyniosły odpowiednio 28,3% (w dziesięciu powiatach guberni lubelskiej) i 28,7% (w powiecie lubelskim)<sup>2</sup>.

Jeszcze większe ubytki na terenie analizowanych dziesięciu powiatów odnotowano w areale upraw buraków cukrowych. Sięgały one 39,3%. W mniejszym jednak stopniu ucierpiały plantacje buraków w powiecie lubelskim. Odsetek znisz-

<sup>2</sup> Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBPL), Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914–1918 w 27 powiatach okupacji austro-węgierskiej zestawione przez Biuro Statystyczne GKR pod kierownictwem Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1837, k. 52–61.

czeń kształtował się tu na poziomie 16,9% i był niższy o 22,4% od wskaźnika strat w regionie.



Wykres 1. Straty i zniszczenia w rolnictwie na terenie powiatu lubelskiego i dziesięciu powiatów guberni lubelskiej w latach 1914–1915

Źródło: WBPL, Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914–1918 w 27 powiatach okupacji austro-węgierskiej zestawione przez Biuro Statystyczne GKR pod kierownictwem Henryka Wiercieńskiego, sygn.: 1835, k. 19a; 1836, k. 4, 33, 62; 1837, k. 17–18; 1838, k. 20–22; obliczenia własne.

Większy procent strat przypadł gospodarstwom wielkorolnym<sup>3</sup>. Widać to na przykładzie wymiernych składników mienia gospodarstw rolnych, tj. sprzętu rolniczego i stanu inwentarza żywego, uwzględnionych w tabeli 1.

<sup>3</sup> Większe straty ziemian niż włościan odnotowano także na innych terenach Kongresówki. Zob.: J. Stecki, *Rolnictwo lubelskie w dzisiejszej dobie wojny i środki ku jego ratowaniu*, Lublin 1916, s. 6–7; W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 90.

Tabela 1. Straty i zniszczenia wojenne w inwentarzu martwym i żywym gospodarstw wielkorolnych i małorolnych na terenie powiatu lubelskiego i dziesięciu powiatów guberni lubelskiej w latach 1914–1915

Gospodarstwa		Składniki majątku gospodarstw rolnych	Straty i zniszczenia (w %)					
			Wozy	Pługi	Brony	Konie	Bydło	Owce
W powiecie lubelskim	Wielkorolne	53,3	28,3	33,6	63,9	76,1	86,3	76,7
	Małorolne	32,9	24,4	27,3	46,9	57,1	75,2	70,8
W 10 powiatach guberni lubelskiej	Wielkorolne	69,3	42,4	47,7	79,1	89,1	93,9	86,9
	Małorolne	53,5	33,1	37,2	63,5	65,0	87,2	79,7

Źródło: WBPL, Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914–1918 w 27 powiatach okupacji austro-węgierskiej zestawione przez Biuro Statystyczne GKR pod kierownictwem Henryka Wiercieńskiego, sygn.: 1835, k. 19a; 1836, k. 4, 33, 62; 1837, k. 17–18; 1838, k. 20–22; obliczenia własne.

Skalę zniszczeń ilustruje opis stanu majątku Stefana Kowerskiego (plantatora Cukrowni „Lublin”) po przejściu frontu w 1915 roku:

W Kowersku spalono wszystkie budynki gospodarskie i mieszkalne czeladzi, pozostał tylko zniszczony dom, chlewy murowane i stara stajnia cugowa. Spalono kulami zapalającymi ogromną, krytą papą stodołę w polu, a w niej ponad 800 wozów pszenicy. [...] W stajni spaliło się 26 koni fornalskich, resztę koni (ponad 30 sztuk stadniny) i 26 jałówek po importach – zabrano. [...] Straty były olbrzymie. Komisja szacunkowa oceniła je na przeszło 180 000 rb., a do tej sumy nie doliczono wartości spalonych budynków (trzynastu), za które nie wypłacono premii asekuracyjnej, jako zniszczonych na skutek siły wyższej (wojny)<sup>4</sup>.

Wpływ na stan rolnictwa miały również skutki pośrednie działań zbrojnych. Mamy tu na uwadze m.in. straty spowodowane opóźnieniami prac polowych, zaniechaniem zbioru ocalałych płodów rolnych, zaprzestaniem niektórych upraw, zmniejszeniem wydajności na skutek złej uprawy roli, braku rąk do pracy, sprzężaju i nawozów. W wielu gospodarstwach, które znalazły się w bezpośrednim zasięgu zaciętych walk, degradacji uległy gleby (za sprawą wydobycia na powierzchnię nieurodzajnej warstwy ziemi podczas budowy okopów, wybuchów bomb i pocisków artyleryjskich).

Konsekwencje wojny dotknęły także, powiązany z rolnictwem, przemysł cukrowniczy. Straty poniosły wszystkie fabryki cukru na Lubelszczyźnie<sup>5</sup>. Pod-

<sup>4</sup> S. Kowerski, *Moje wspomnienia*, Krępie 1942, maszynopis w zbiorach rodzinnych, s. 69–70.

<sup>5</sup> W 1914 roku na terenie guberni lubelskiej funkcjonowało 14 fabryk cukru. Były to Cukrownie: „Elżbietów”, „Garbów”, „Klemensów”, „Lublin”, „Mircze”, „Nieledeu”, „Opole Lubelskie”, „Poturzyn”, „Rejowiec”, „Strzyżów”, „Trawniki”, „Wozuczyn”, „Zagłoba” i „Zakrzówek”.

czas bezpośrednich walk największych zniszczeń doznały cukrownie „Mircze”, „Poturzyn”, „Zagłoba” i „Niele dew”. Z tej przyczyny trzy pierwsze upadły bezpowrotnie. Szacunkową wielkość strat i zniszczeń cukrowni na Lubelszczyźnie podczas działań wojennych 1914/1915 roku przedstawia tabela 2.

Należy zaznaczyć, że w całym omawianym okresie rozmiary szkód w przemyśle cukrowniczym Lubelszczyzny były o wiele wyższe. Wskazują na to całościowe szacunki strat i zniszczeń niektórych cukrowni, obejmujących: budowle, maszyny, urządzenia, narzędzia, inwentarz żywy, materiały surowe, wyroby, a także strat wynikłych z zaprzestania produkcji i kosztów niezbędnych do odtworzenia przedwojennego stanu fabryk. Przykładowo, w Cukrowni „Rejowiec” szkody oszacowano na łączną kwotę 416 200 rubli (w tabeli 2 – 150 000 rubli), a w Cukrowni „Zakrzówek” na sumę aż 970 000 rubli<sup>6</sup> (w tabeli 2 – 240 000 rubli).

Tabela 2. Straty i zniszczenia wojenne w cukrowniach Lubelszczyzny w 1914/1915 roku

Powiat	Cukrownie	Wielkość strat i zniszczeń (w rublach)	Wskaźnik struktury
Chelmski	„Rejowiec”	150 000	2,9
Hrubieszowski	„Mircze”, „Niele dew”, „Strzyżów”	1 313 000	25,0
Janowski	„Zakrzówek”	240 000	4,6
Lubelski	„Lublin”, „Milejów”, „Trawniki”	1 599 482	30,4
Puławski	„Garbów”, „Opole Lubelskie”, „Zagłoba”	459 057	8,7
Tomaszowski	„Poturzyn”, „Wożuczyn”	994 375	18,9
Zamojski	„Klemensów”	500 000	9,5
Ogółem		5 255 914	100,0

Źródło: WBPL, Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914–1918..., sygn. 1850, k. 7.

Szczególnie dotkliwe straty cukrownie poniosły w roku 1915. Wtedy to bowiem Rosjanie, wycofując się z Królestwa Polskiego pod naporem wojsk państw centralnych, rekwirowali zapasy magazynowe cukru, materiałów pomocniczych produkcji, demontowali maszyny i urządzenia fabryczne oraz elementy wyposażenia z metali kolorowych i wywozili je w głąb Rosji.

Szkody wojenne były tak duże, że w latach 1915–1918 produkcję prowadziły tylko Cukrownie „Lublin”, „Garbów”, „Klemensów”, „Milejów” i „Wożuczyn”. Przy czym ta ostatnia wytwarzała niewielkie ilości cukru jedynie podczas kampanii 1916/1917. Interesująca nas Cukrownia „Lublin” ucierpiała w mniejszym stopniu niż wiele innych zakładów tej branży.

<sup>6</sup> WBPL, Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914–1918..., sygn. 1850, k. 69–79.

W maju 1915 roku Rosyjski Czerwony Krzyż, działający w ramach Frontu Południowo-Zachodniego, zajął fabryczny budynek szkoły elementarnej Stanisława Teskiego, w którym założył szpital wojskowy<sup>7</sup>.

W obliczu niekorzystnego dla imperium carskiego przebiegu działań wojennych Gubernator Lubelski, powołując się na rozporządzenie rosyjskich władz wojskowych, powiadomił 30 czerwca 1915 roku przedstawicieli zakładów przemysłowych miasta Lublina o obowiązku przesłania na własny koszt w głąb Rosji wszystkich miedzianych i mosiężnych elementów wyposażenia fabrycznego. Nakazał też zdemontowanie pozostałych maszyn i urządzeń w taki sposób, aby przez dłuższy czas nie były zdolne do użytku<sup>8</sup>. Władze cukrowni zwlekały jednak z realizacją tego zarządzenia. Dopiero pod koniec lipca wysłano do Smoleńska transport 32 760 kg części, urządzeń i złomu z metali kolorowych<sup>9</sup>.

W okresie od 5 do 27 lipca 1915 roku Rosjanie zarekwirowali z zakładu 8791 q cukru oraz część zgromadzonego węgla kamiennego<sup>10</sup>.

Po wkroczeniu do Lublina wojsk państw centralnych (30 lipca 1915 roku) omawiana Cukrownia podporządkowana została Wydziałowi Gospodarczemu 11. Armii Niemieckiej. Obiekt fabryki cukru zajął oddział żołnierzy niemieckich, który urządził tam warsztaty samochodowe<sup>11</sup>. Mimo że 20 sierpnia dyrektor Cukrowni otrzymał od wydziału gospodarczego pismo zakazujące wszelkich rekwizycji (w związku z planowanym uruchomieniem produkcji na potrzeby armii), magazyn fabryczny nadal pozostawał pod zarządem etapowym parku samochodowego<sup>12</sup>. Stacjonujące na terenie fabryki wojska zabrały wtedy 4200 sztuk worków na cukier, część drewna opałowego, węgla oraz wszystkie – będące na stanie magazynów – gumy i pasy o łącznej wartości 78 224 rubli<sup>13</sup>. Aby zapobiec dalszym rekwizycjom, Zarząd upoważnił dyrektora do sprzedaży pozostającego jeszcze w zakładzie drewna i węgla<sup>14</sup>.

W takich okolicznościach z ulgą przyjęto wiadomość o przekazaniu władzy w mieście 4 września 1915 roku administracji austro-węgierskiej. Odtąd Cukrownia podlegała c. i k. Komendzie Obwodowej w Lublinie.

<sup>7</sup> Archiwum Zakładowe Cukrowni „Lublin” (dalej: AZCL), Pismo Naczelnika Powiatu Lubelskiego do Dyrektora Cukrowni i Rafinerii „Lublin” z dnia 14 maja 1915 r.

<sup>8</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Związek Zawodowy Cukrowni (dalej: ZZC), sygn. 736, s. 54.

<sup>9</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 47 i 58.

<sup>10</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 58–59.

<sup>11</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 61.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 61–62.

<sup>14</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 62.

### Organizacja i władze Cukrowni „Lublin”

W latach 1914–1918 omawiany zakład funkcjonował – jak wiemy – w organizacyjnych ramach Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni i Rafinerii „Lublin”<sup>15</sup>. Jego kapitał zakładowy wynosił 2 160 000 rubli i składał się z 2160 akcji o wartości 1000 rubli każda. Największe udziały w Towarzystwie posiadali: Juliusz Vetter – 11,4%, Franciszek Świeżawski – 5,6%, spadkobiercy po Władysławie Horodyskim – 5%, Bohdan Broniewski – 4,5%, oraz Tadeusz Karszo-Siedlewski – 3,9%<sup>16</sup>.

O najważniejszych sprawach Towarzystwa decydowało Zebranie Ogólne Akcjonariuszy, zajmujące w strukturze władz nadrzędne miejsce. Organem wykonawczym i reprezentującym Towarzystwo na zewnątrz był trzyosobowy Zarząd, natomiast kompetencje kontrolne należały do Komisji Rewizyjnej.

W momencie wybuchu I wojny światowej na czele Zarządu Cukrowni stał Franciszek Świeżawski – jako prezes, dyrektorem zarządzającym był Bohdan Broniewski, a członkiem – Władysław Graf<sup>17</sup>. W Komisji Rewizyjnej zasiadali: Józefat Budny, Tadeusz Piotrowski, Edmund Scipio del Campo i Edward Tuszowski<sup>18</sup>. Funkcję dyrektora technicznego Cukrowni i Rafinerii „Lublin” pełnił wtedy Stefan Olszewski<sup>19</sup>.

Skład Zarządu ulegał w tym okresie kilkakrotnym zmianom. Dnia 12 września 1915 roku zmarł jeden z założycieli Cukrowni i długoletni członek Zarządu – Władysław Graf<sup>20</sup>. Na jego miejsce wszedł – Juliusz Vetter<sup>21</sup>, który jednak powierzoną funkcję pełnił krótko, gdyż zmarł 2 marca 1917 roku. W tej sytuacji do Zarządu wybrano Edwarda Tuszowskiego<sup>22</sup>.

Cztery miesiące później (w czerwcu 1917 roku), kolejną wyrwę we władzach spowodowała śmierć Franciszka Świeżawskiego. Po nim prezesem Zarządu został Bohdan Broniewski, a członkiem Henryk Weychert<sup>23</sup>. Tak więc podczas kampanii 1917/1918 Zarząd Cukrowni i Rafinerii „Lublin” stanowili: Bohdan Broniewski – prezes, oraz członkowie – Edward Tuszowski i Henryk

<sup>15</sup> Szerzej na temat powstania i organizacji Towarzystwa: H. Krawiec, *op. cit.*, s. 80–84.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Cukrownia i Rafineria „Lublin” (dalej: CRL), sygn. 50 k. 33 i n.

<sup>17</sup> AAN, ZYC, sygn. 171, s. 11.

<sup>18</sup> *Loc. cit.*

<sup>19</sup> AAN, ZYC, sygn. 736, s. 44.

<sup>20</sup> „Głos Lubelski” 1915, nr 254, s. 1.

<sup>21</sup> AAN, ZYC, sygn. 736, s. 62.

<sup>22</sup> AAN, ZYC, sygn. 736, s. 75.

<sup>23</sup> AAN, ZYC, sygn. 736, s. 76.



Weychert. W skład Komisji Rewizyjnej wchodził wówczas: Stanisław Kielczewski, Stanisław Kowerski, Edmund Scipio del Campo i Romuald Świeżawski<sup>24</sup>.

Do wybuchu wojny Cukrownia i Rafineria „Lublin” zrzeszona była w Związku Zawodowym Cukrowni Królestwa Polskiego. Utworzenie w 1915 roku na ziemiach polskich dwóch Generalnych Gubernatorstw (jednego dla okupacji niemieckiej z siedzibą władz w Warszawie i drugiego dla okupacji austro-węgierskiej z ośrodkiem w Lublinie) rozbiło dotychczasowe struktury organizacyjne cukrownictwa. Tym samym cukrownie Lubelszczyzny odcięte zostały od Zarządu Związku Zawodowego Cukrowni Królestwa Polskiego, mieszczonego się w Warszawie. Dzięki staraniom Bohdana Broniewskiego i członków Zarządu ZZCKP we wrześniu 1916 roku austriackie władze okupacyjne wyraziły zgodę na założenie Lubelskiego Oddziału Związku Zawodowego Cukrowni Królestwa Polskiego<sup>25</sup>. Należały do niego fabryki cukru w regionie, także Cukrownia i Rafineria „Lublin”. Dużą aktywność w pracach tego Oddziału przejawiał prezes Bohdan Broniewski<sup>26</sup>.

### Zaplecze surowcowe

Zniszczenia wojenne wpłynęły bardzo niekorzystnie na funkcjonowanie gospodarki rolnej, zwłaszcza większej własności ziemskiej, która w 1916 roku obejmowała 42,6% areалу guberni lubelskiej<sup>27</sup>. W odróżnieniu od samowystarczalnych gospodarstw włościańskich (opartych na mało zmechanizowanej – przede wszystkim ręcznej – pracy rodzinnej) duże gospodarstwa folwarczne prowadziły produkcję wielkotowarową z dominującym udziałem pracy najemnej. Wykorzystywały złożone, a przy tym drogie maszyny i narzędzia rolnicze oraz potrzebowały znacznych środków transportu i dużej ilości nawozu. Trudne położenie gospodarstw wielkorolnych pogłębiał powszechny wówczas brak środków obrotowych i niemal całkowity zanik świadczeń kredytowych. Ucierpiała na tym szczególnie produkcja buraków cukrowych, stawiająca rolnikom bardzo wysokie wymagania agrotechniczne. Wspomniane uwarunkowania nabierały szczególnego znaczenia, zważywszy na to, że ziemianie byli głównymi dostawcami surowca dla Cukrowni „Lublin”. Ich plantacje w kampanii 1917/1918 stanowiły 80,8% całości areалу buraków uprawianych dla potrzeb omawianej fabryki<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 33.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> J. Stecki, *op. cit.*, s. 3.

<sup>28</sup> „Gazeta Cukrownicza” 1917, nr 31–39, s. 105.

Do czołowych jej plantatorów należeli: Henryk Sachs z Abramowic (posiadający 163 morgi buraków), Henryka Rojowska (102 morgi w majątkach Sabjanowice i Boduszyn), Kołaczkowski i Jarnuszewski z Pliszczyna (90 mórg), Edward Kałużyński z Ciecierzyna (75 mórg), Teofil Ciświcki z Rudnika (60 mórg) oraz Józef Daszewski z Charłęży (50 mórg)<sup>29</sup>.

Większość ziemian uprawiała buraki na obszarze o powierzchni od 10 do 30 mórg. Natomiast plantatorzy małorolni obsiewali burakami od 100 prętów do 10 mórg, przy czym częściej przeznaczali pod buraki działki o powierzchni od 1 do 3 mórg<sup>30</sup>.

Ze względu na zniszczenia plantacji i ubytek środków transportu Cukrownia „Lublin”, podobnie jak pozostałe czynne fabryki cukru Lubelszczyzny, wypłacała plantatorom (w kampanii 1915/1916) po 15 kopiejek dodatku wojennego od każdego korca dostarczonych buraków. Zapewniała też dopłatę kolejnych 10 kopiejek przy zawarciu umowy kontraktacyjnej na rok następnym<sup>31</sup>.

Aby zachęcić rolników do uprawy buraków, generał-gubernator wydał 3 kwietnia 1916 roku zarządzenie przyznające plantatorom po pół puda cukru za każdą obsianą morgę buraków<sup>32</sup>.

Ze względu na stosowaną przez plantatorów praktykę sprzedawania buraków z pominięciem Cukrowni lub zużywania ich jako karmy dla zwierząt, komendant Obwodu Lublin – pułkownik Turnau, obwieszczeniem z dnia 5 lutego 1917 roku zabronił przeznaczania buraków na inne cele niż produkcja cukru w podległych cukrowniach<sup>33</sup>.

Ogólne zasady kontraktacji ustalała Komenda Obwodowa. Według umowy przyjętej na kampanię 1917/1918 roku – plantatorzy otrzymywali za każde 100 korców buraków 1 pud cukru. Poza tym przysługiwały im bezpłatnie wysłodki w ilości 33% od dostarczonego surowca<sup>34</sup>. Cukrownia zapewniała plantatorom 50 funtów materiału siewnego na 1 morgę plantacji wielkorolnej i 40 funtów na morgę plantacji małorolnej<sup>35</sup>. W trosce o zachowanie wysokiej jakości surowca zakład nie zezwalał rolnikom na stosowanie innego materiału siewnego niż uzyskanego od Cukrowni<sup>36</sup>. Były to najczęściej nasiona firm ho-

<sup>29</sup> APL, c. i k. Komenda Obwodowa w Lublinie (dalej: KOL), sygn. 338, s. 34.

<sup>30</sup> APL, KOL, s. 38 i n.

<sup>31</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 63.

<sup>32</sup> Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie z 15 maja 1916 r., poz. 58.

<sup>33</sup> APL, KOL, sygn. 338, s. 19.

<sup>34</sup> *Loc. cit.*

<sup>35</sup> „Gazeta Cukrownicza” 1917, nr 31–39, s. 107.

<sup>36</sup> APL, KOL, sygn. 338, s. 19.

dowlanych Braci Dippe, A. Janasza, K. Buszyńskiego oraz ze stacji w Józefowie i Motyczu<sup>37</sup>.

Stan i rozwój upraw buraków cukrowych w analizowanym okresie przedstawia tabela 3. Wynika z niej, że w latach 1914–1918 obszar plantacji Cukrowni „Lublin” zmniejszył się aż o 72,4%. W tym samym czasie na terenie guberni lubelskiej ubyło 84,4% powierzchni plantacji, a w całym Królestwie Polskim – 50,7%.

Tabela 3. Plantacje Cukrowni i Rafinerii „Lublin” w latach 1914/1915 – 1917/1918

Rok	Obszar plantacji Królestwa Polskiego (ha)	Plantacje guberni lubelskiej			Plantacje Cukrowni „Lublin”				
		Liczba cukrowni	Obszar plantacji (ha)	Procent plantacji Król. Pol.	Obszar plantacji (ha)	Wskaźnik jednopodstawowy	Wskaźnik łańcuchowy	Procent plantacji gub. lub.	Procent plantacji Król. Pol.
1914/1915	47 734	10	15 559	32,6	2 528	100,0	100,0	16,2	5,3
1915/1916	10 466	4	3 609	34,5	946	37,4	37,4	26,2	9,0
1916/1917	20 674	5	2 564	12,4	818	32,4	86,5	31,9	4,0
1917/1918	23 537	4	2 451	10,4	697	27,6	85,2	28,4	3,0

Źródło: „Gazeta Cukrownicza” 1918, nr 54; „Kalendarz dla Cukrowników” na lata 1914/1915–1917/1918; *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1926.

Mimo dużych trudności lubelska fabryka nadal dysponowała największym zapleczem surowcowym ze wszystkich zakładów cukrowniczych Lubelszczyzny<sup>38</sup>. Dodatkowo przejęła część buraków sąsiednich, nieczynnych fabryk cukru: „Rejowiec”, „Trawniki” i „Zakrzówek”<sup>39</sup>.

Podczas wojny i austro-węgierskiej okupacji na plantacjach lubelskiej Cukrowni spadła znacznie wydajność buraków względem poziomu przedwojennego. Generalnie było to skutkiem – wspomnianych wcześniej – braków środków produkcji i obniżenia kultury rolnej. W roku gospodarczym 1915/1916 zebrano 65,23 q buraków z 1 morgi (116,5 q z ha), co stanowiło zaledwie 47,7% wydajności uzyskanej w kampanii 1910/1911. Wzrost plonów zarysował się dopiero od roku 1916/1917 (tabela 4). W kampanii 1917/1918 roku uzyskano z morgi 84,43 q buraków, tj. o 19,2 q (22,7%) więcej niż przed dwoma laty. Dla porównania, w tym samym roku wydajność buraków w Królestwie Polskim kształtowała się na poziomie 101,9 q z morgi, a w Poznańskim 184,4 q<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> *Loc. cit.*, AAN, ZZC, sygn. 736, s. 80 oraz APL, CRL, sygn. 113, k. 112.

<sup>38</sup> „Gazeta Cukrownicza” 1918, nr 54.

<sup>39</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 64–65.

<sup>40</sup> „Wiadomości Gospodarcze” 1918, nr 30, s. 12.

Tabela 4. Wydajność buraków cukrowych na Lubelszczyźnie w latach 1915–1918

Kampania	Wyszczególnienie	Cukrownie Lubelszczyzny				
		„Lublin”	„Garbów”	„Klemensów”	„Milejów”	„Woźuczyn”
1915/1916	Zebrano bur. (q)	110 175	101 189	44 102	185 421	–
	Plon z morgi (q)	65,23	65,58	35,11	94,80	–
	Polaryzacja (%)	12,87	14,50	10,30	10,76	–
	Wydajność (%)	11,63	9,40	8,60	5,56	–
1916/1917	Zebrano bur. (q)	119 531	75 212	33 896	69 082	10 524
	Plon z morgi (q)	81,81	60,85	70,62	60,76	39,71
	Polaryzacja (%)	14,11	15,76	14,23	15,09	14,00
	Wydajność (%)	11,65	13,02	11,54	12,00	5,33
1917/1918	Zebrano bur. (q)	107 907	71 052	46 533	112 243	–
	Plon z morgi (q)	84,43	70,00	68,43	81,57	–
	Polaryzacja (%)	15,62	16,22	15,20	15,64	–
	Wydajność (%)	11,68	13,09	13,37	11,98	–

Źródło: AAN, ZYC, sygn. 303, s. 15–19.

Wspomnianym negatywnym tendencjom towarzyszyło obniżenie jakości surowca. Cukrowość buraków z rejonu lubelskiej fabryki spadła w roku 1915/1916 o 2,83% w stosunku do 15,7% w kampanii 1912/1913. Później sukcesywnie rosła do poziomu 15,62% w roku 1917/1918. Wskaźnik ten w Królestwie Polskim zmniejszył się z 15,7% przed wojną do 14,4% w roku 1917/1918, tj. o 1,3%<sup>41</sup>.

Buraki do Cukrowni rolnicy dostarczali furmankami na plac fabryczny lub do składów terenowych, skąd przewożono je do zakładu kolejną. Poza Lublinem punkty skupu buraków rozmieszczone były w sześciu miejscowościach (w Bystrzycy, Konopnicy, Nałęczowie, Natalinie, Strzeszkowicach i Wierchowiskach). Po przejściu rejonów plantatorskich Cukrowni „Rejowiec”, „Trawniki” i „Zakrzówek” sieć składów buraczanych lubelskiej fabryki poszerzona została o cztery nowe punkty (w Minkowicach, Motyczu, Trawniskach i Wilkołazie)<sup>42</sup>.

Zaznaczyć należy, że od 1916 roku poprawiła się infrastruktura transportu Lubelszczyzny. Otwarto bowiem dla publicznych przewozów linię kolejową Lublin–Rozwadów<sup>43</sup>, którą wybudowali Rosjanie (zimą 1914/1915 roku) w celu

<sup>41</sup> *Dzieje cukrownictwa w Polsce*, pod red. C. Łuczaka, Poznań 1981, s. 130.

<sup>42</sup> APL, CRL, sygn. 84, k. 123–124.

<sup>43</sup> „Ziemia Lubelska” 1916, nr 54, s. 3.

zaopatrzenia wojsk walczących na froncie karpackim<sup>44</sup>. Przed lubelską Cukrownią pojawiła się więc szansa pozyskania nowych plantatorów z terenów położonych na południowy-zachód od Lublina.

Zły stan dróg gruntowych i brak sprzężaju był niejednokrotnie powodem zakłócenia rytmiczności dostaw surowca do Cukrowni. Ze względu na trudności w transporcie podwyższono rolnikom opłatę przewozową z 0,5 do 1 rubli od korca dostarczonych buraków.

Cena buraków w omawianym okresie, z uwagi na dużą inflację, ulegała zmianie nawet kilka razy w ciągu sezonu. Podczas kampanii 1915/1916 Cukrownia „Lublin” płaciła za 1 korzec buraków przeciętnie około 1 rubli 40 kopiejek (wraz z dodatkami)<sup>45</sup>. Natomiast w roku gospodarczym 1917/1918 plantatorzy otrzymywali 10 koron i 75 halerzy za 1 korzec, przy kursie 2 korony i 95 halerzy za 1 rubla<sup>46</sup>.

### Produkcja i zbyt cukru

W pierwszych dniach sierpnia 1915 roku okupacyjne władze wojskowe wydelegowały do lubelskiej Cukrowni komisję złożoną z oficerów austriackich w celu zbadania stanu fabryki i jej przygotowania do nadchodzącej kampanii<sup>47</sup>. Zadeklarowali oni wtedy pomoc w pozyskaniu brakujących części, aby zakład mógł podjąć produkcję jeszcze jesienią tego roku. Do remontów przystąpiono jednak dopiero we wrześniu, po opuszczeniu Cukrowni przez wojsko niemieckie. Dlatego lubelska fabryka rozpoczęła kampanię aż 7 grudnia.

W ówczesnych trudnych warunkach kluczowego znaczenia nabierało zaopatrzenie zakładu w materiały pomocnicze do produkcji. Początkowo zakład posiadał na tyle duże zapasy opału, że we wrześniu 1914 roku Magistrat Miasta zwrócił się do dyrekcji Cukrowni z prośbą o pożyczenie węgla na potrzeby Wodociągów Lubelskich<sup>48</sup>. W późniejszych jednak miesiącach, na skutek rekwizycji i trudności zaopatrzeniowych, fabryka zaczęła odczuwać brak opału.

Pod koniec roku władze Cukrowni podjęły starania o zakup węgla w Warszawie i Charkowie. Pozyskiwały także zastępcze materiały opałowe, głównie drewno z Wołynia, a w maju 1915 roku rozpoczęto nawet eksploatację torfu z łąk fabrycz-

<sup>44</sup> *Przekażmy przeszłość dla przyszłości. Pamiętnik Wojciecha Dolińskiego*, Caldra House 1992, s. 9.

<sup>45</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 65.

<sup>46</sup> APL, KOL, sygn. 338, s. 19.

<sup>47</sup> APL, KOL, sygn. 338, s. 60.

<sup>48</sup> S. Michałowski, *Sto lat współczesnych wodociągów w Lublinie 1899–1999*, Lublin 1999, s. 36.

nych<sup>49</sup>. Po ustabilizowaniu się sytuacji zaopatrzenie w węgiel realizowano, podobnie jak dotychczas, na Śląsku (przede wszystkim w Dąbrowie Górniczej) – za pośrednictwem Lubelskiego Biura Handlowego oraz c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie<sup>50</sup>. Wapno i kamień wapienny sprowadzano m.in. z Kielc<sup>51</sup>, z Zakładów Wapiennych „Chęciny” i „Kadzielnia”, a olej mineralny – z Wiednia<sup>52</sup>.

Efekty produkcyjne lubelskiej Cukrowni przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Produkcja cukru białego w Cukrowni i Rafinerii „Lublin” w latach 1914/1915–1917/1918

Kampania	Przerobiono buraków (q)	Wydajność cukru z buraków (% nb)	Wyprodukowano cukru (q)	Wskaźnik jednopodstawowy	Wskaźnik łańcuchowy	Liczba czynnych cukrowni w gub. lub.	Produkcja Cukrowni „Lublin” stanowi % produkcji w gub. lub.	Liczba czynnych cukrowni w Król. Pol.	Produkcja Cukrowni „Lublin” stanowi % produkcji w Król. Pol.
1914/1915	460 638	11,6	53 429	100,0	100,0	10	18,9	59	1,4
1915/1916	98 687	9,5	9 339	17,4	17,4	4	29,1	43	0,5
1916/1917	111 314	12,4	13 803	25,8	147,8	5	38,8	58	0,6
1917/1918	100 368	12,0	12 079	22,6	87,5	4	30,5	58	0,6

Źródło: *Spis cukrowni Rzeczypospolitej...*, tab. II i III; obliczenia własne.

Widoczne słabe wyniki w kampanii 1915/1916 (zmniejszenie ilości wytworzonego cukru aż o 82,5%) spowodowane były ograniczeniem ilości surowca i pogorszeniem jego jakości, co z kolei wpłynęło na niską wydajność cukru z buraków. Wyrażna poprawa wyników zaznaczyła się od następnej kampanii. Jednak w ciągu całego omawianego okresu produkcja cukru spadła o 77,4%.

Asortyment produkowanego w tym czasie cukru obejmował mączkę żółtą, kryształ i rafinadę w różnych gatunkach (tabela 6).

<sup>49</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 47 i 53.

<sup>50</sup> *Loc. cit.*, APL, CRL, sygn. 85, s. 30 i 32.

<sup>51</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 64.

<sup>52</sup> APL, CRL, sygn. 37, k. 101; sygn. 73, k. 16; sygn. 85, k. 26–27.

Tabela 6. Produkcja rafinady Cukrowni i Rafinerii „Lublin” w latach 1914/1915–1917/1918

Rok	Kostka prasowana (t)	Kostka lana Dix'a (t)	Rafinada z głów (t)	Ogółem rafinady (t)	Rafinada stanowi % całości produkcji	Przeciętna dobową produkcja rafinady (t)	Czas rafinowania cukru (dni)
1914/15	2388	1364	192	5669	106,1	58,4	97
1915/16	1136	–	–	1136	121,6	43,7	26
1916/17	1314	–	–	1314	95,2	45,3	29
1917/18	1160	–	–	1160	96,0	44,6	26

Źródło: S. Grzybowski, *Rafinowanie cukru*, Warszawa 1927, s. 105.

Produkcja Cukrowni „Lublin” przeznaczona była dla potrzeb c. i k. monopolu państwowego<sup>53</sup>. Rozporządzeniem Naczelnego Wodza Armii z 4 maja 1916 roku wprowadzono na terenach austro-węgierskiej okupacji monopol przewozu i sprzedaży cukru dla c. i k. Zarządu Wojskowego oraz koncesjonowanie handlu hurtowego tym produktem<sup>54</sup>. Jednocześnie zobowiązano zakład do prowadzenia ścisłej ewidencji zapasów magazynowych cukru i przekazywania władzom wojskowym każdej wyznaczonej jego ilości po cenach ustanowionych odrębnymi przepisami<sup>55</sup>.

W tej sytuacji głównymi odbiorcami cukru z lubelskiej fabryki były c. i k. Komendy Obwodowe w: Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Janowie, Krasnymstawie, Lublinie, Włodzimierzu Wołyńskim i Zamościu<sup>56</sup>. Nabywały go także liczne instytucje: Magistrat Miasta Lublina, Komitet Ratunkowy Ziemi Lubelskiej, Komitet Ratunkowy w Chełmie, Lubelskie Towarzystwo Rolnicze, Dozór Bożniczy w Piotrkowie, Komitet Żydowski w Zamościu, jak również Lubelskie Biuro Handlowe, Hurtownia Kupców Chrześcijańskich oraz spółki i indywidualni hurtownicy posiadający koncesję<sup>57</sup>.

W strukturze sprzedaży cukru największy udział miała rafinada (tabela 7).

<sup>53</sup> APL, KOL, sygn. 102, nlb.

<sup>54</sup> Dziennik Rozporządzeń c. i k. Zarządu Wojskowego w Polsce, część XX, poz. 57, s. 141–144.

<sup>55</sup> *Ibid.*, poz. 47.

<sup>56</sup> APL, KOL, sygn. 671, s. 394–398.

<sup>57</sup> *Loc. cit.*

Tabela 7. Struktura sprzedaży cukru Cukrowni i Rafinerii „Lublin” w latach 1915/1916–1917/1918

Rok	Sprzedano cukru ogółem (q)	Rafinady		Kryształu		Żółtych mączek	
		Ilość (q)	Procent ogółu	Ilość (q)	Procent ogółu	Ilość (q)	Procent ogółu
1915/16	8 597	7 966	92,7	28	0,3	603	7,0
1916/17	16 262	15 853	97,5	409	2,5	–	–
1917/18	843	8 086	93,6	148	1,7	409	4,7

Źródło: „Gazeta Cukrownicza” 1918, nr 54, tablice statystyczne.

Odbiorcami produktów ubocznych (wysłodków i melasy) byli plantatorzy, a także okupacyjne wojska i współpracujące z nimi firmy. Tak przykładowo, na mocy rozporządzenia generała-gubernatora z 3 lutego 1917 roku, całość wytworzonej melasy została zajęta i przekazana firmie „Fritz C. Kaessmann” w Lublinie, produkującej pasze treściwe dla koni armii austriackiej<sup>58</sup>. Cukrownia otrzymywała wówczas 20 koron za 1q melasy o 50-proc. polaryzacji. Znaczną ilość wysłodków przekazywano robotnikom fabrycznym w ramach deputatu na wyżywienie ich krów<sup>59</sup>.

Omawiany zakład prowadził również suszenie ziemniaków dla potrzeb c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie<sup>60</sup>.

### Rezultaty ekonomiczno-finansowe zakładu

Niekorzystne uwarunkowania wojny i okupacji oraz rekwizycje spowodowały ograniczenie dochodów Cukrowni „Lublin”. Na przestrzeni analizowanych czterech lat przychody ze sprzedaży cukru spadły o blisko 70%, melasy 79,2%, a wysłodków o 94,6%<sup>61</sup>. Mimo to Cukrownia osiągała dodatnie wyniki ekonomiczno-finansowe. W roku 1917/1918 stopa rentowności zakładu wyniosła nawet 24%<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> APL, KOL, sygn. 671, s. 649.

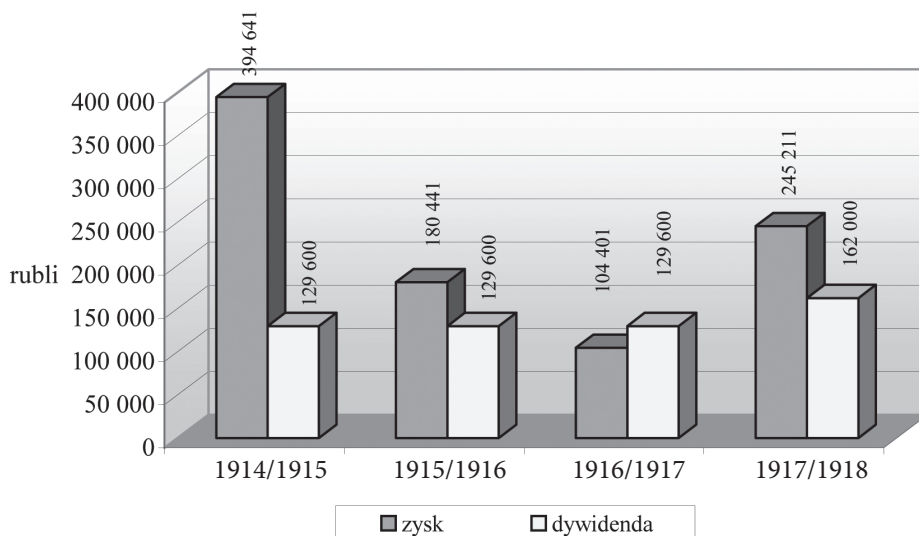
<sup>59</sup> APL, KOL, sygn. 377, s. 181.

<sup>60</sup> APL, KOL, sygn. 377, s. 180.

<sup>61</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, k. 4 i 27; APL, CRL, sygn. 40, k. 9; sygn. 45, k. 2; sygn. 45, k. 41; APL, Lubelska Izba Skarbowa (dalej: LIS), sygn. 2674, 2701 i 2730.

<sup>62</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, k. 33.





Wykres 2. Zysk i dywidendy w Cukrowni i Rafinerii „Lublin” w latach 1914/1915–1917/1918  
 Źródło: AAN, ZZC, sygn. 171, s. 11 i 33; sygn. 736, s. 53 i 69; APL, CRL, sygn. 47, k. 2 i 7; 50, k. 2.

Z wykresu 2 wynika, że kumulacja negatywnych skutków wojny wystąpiła w kampanii 1916/1917. Zyski Cukrowni spadły wtedy aż o 73,5% w stosunku do roku 1914/1915. Pozwalały one jednak na wypłacanie akcjonariuszom dywidendy w wysokości od 6 do 7,5% oraz dokonywanie odpisów na kapitał zapasowy i amortyzacyjny. Fabryka powiększyła w tym okresie kapitał amortyzacyjny z 143 000 rubli do 243 000 rubli, a kapitał zapasowy z 46 390 rubli do 80 697 rubli<sup>63</sup>.

Tantiemę dla Zarządu utrzymywano na poziomie 6%, a dla dyrektora – 4%<sup>64</sup>. Widzimy więc, że mimo tak trudnych czasów działalność Cukrowni zapewniała jej władzom i akcjonariuszom dość duże dochody.

### Warunki socjalne pracowników

Brak informacji źródłowych uniemożliwia nam poznanie dokładnego stanu, struktury i dynamiki zatrudnienia w omawianym okresie. Wiemy jedynie, że podczas kampanii 1916/1917 w Cukrowni pracowało około 1000 osób<sup>65</sup>. Za-

<sup>63</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 11 i 33; sygn. 736, s. 53 i 69; APL, CRL, sygn. 47, k. 2 i 7; 50, k. 2.

<sup>64</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 11 i 33.

<sup>65</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 55.

kład miał poważne trudności z pozyskaniem potrzebnej liczby robotników sezonowych<sup>66</sup>. Trudności te wiązały się głównie z wcielaniem mężczyzn do armii i zarządzoną przez rosyjskie władze wojskowe ewakuacją na Wschód mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat<sup>67</sup>.

W dniu 5 lipca 1915 roku, kiedy front zbliżał się już do Lublina i dochodziły do miasta odgłosy zaciętych walk pod Kraśnikiem, Zarząd fabryki, licząc się z koniecznością zamknięcia i zwolnienia pracowników, postanowił wypłacić członkom Kasy Przeworności Pracowników i Robotników Cukrowni „Lublin” wszystkie należne fundusze<sup>68</sup>.

Jednak już w sierpniu tego roku, gdy nowe władze okupacyjne wyraziły zainteresowanie uruchomieniem Cukrowni, kierownictwo zakładu podjęło decyzję o utrzymaniu zatrudnienia personelu urzędniczego i robotników stałych na dotychczasowych warunkach. Chodziło bowiem o to, aby możliwie najwcześniej przystąpić do niezbędnych remontów i rozpocząć fabrykację<sup>69</sup>. Zachowanie ciągłości produkcji przez Cukrownię „Lublin” uratowało jej pracowników przed widmem bezrobocia i biedy. Jednak ciężkie czasy wojny i austro-węgierskiej okupacji odbiły się ujemnie na ich warunkach socjalnych. W tej sytuacji z pomocą zatrudnionym w fabryce przyszedł Zarząd, przyznając im specjalny dodatek żywnościowy w wysokości 25 rubli miesięcznie dla żonatych i 10 rubli dla kawalerów<sup>70</sup>.

Gwałtowny wzrost cen i braki na rynku artykułów pierwszej potrzeby spowodowały dalsze pogorszenie położenia materialnego pracowników. W związku z tym Cukrownia wypłacała robotnikom specjalny dodatek drożyzniany wielkości 20% zasadniczego uposażenia. Postępujące nadal ubożenie ludności było źródłem roszczeń płacowych pracowników Cukrowni „Lublin”<sup>71</sup>. Przerodziły się one w grupowe protesty załogi, które przybrały na sile w 1917 roku. Nie bez znaczenia dla dynamiki wystąpień robotniczych były z pewnością docierające wówczas informacje o wydarzeniach rewolucyjnych w Rosji.

<sup>66</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 49 i 53.

<sup>67</sup> Z tych samych względów brak siły roboczej odczuwały gospodarstwa wielkorolne. Duże ułatwienie w pozyskiwaniu robotników stanowiło dla właścicieli ziemskich pośrednictwo pracy, prowadzone przez Lubelskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Pracowników Rolnych. Siedzibę miało w lokalu Towarzystwa Rolniczego, mieszczącym się w Hotelu „Janina” (zob.: „Głos Lubelski” 1915, nr 61, s. 1).

<sup>68</sup> AAN, ZZC, sygn. 171, s. 56. Fundusze w Kasie Przeworności Pracowników i Robotników Cukrowni „Lublin” gromadzone były z wkładów pracowniczych i wpłat dokonanych przez zakład.

<sup>69</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 60.

<sup>70</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 53.

<sup>71</sup> *Loc. cit.*

Władze fabryki ze zrozumieniem odnosiły się do trudnych warunków egzystencji swoich pracowników i na ogół pozytywnie rozpatrywały wysuwane przez nich żądania oraz postulaty. W dniu 15 czerwca 1917 roku Zarząd Cukrowni przyznał robotnikom posiadającym stawkę dziennego wynagrodzenia przekraczającą 1 rubla podwyżkę w wysokości 10% od pensji, zarabiającym od 80 kopiejek do 1 rubla – 15%, natomiast pobierającym poniżej 80 kopiejek – 20%. Zobowiązał się również do hurtowego zakupu robotnikom (na ich rachunek) zboża i ziemniaków<sup>72</sup>.

Wartość nominalna realizowanych podwyżek nie rekompensowała jednak szybciej rosnących realnych kosztów utrzymania pracowników. Toteż niebawem domagali się oni podwyżki wynagrodzeń. W efekcie władze fabryki od 1 kwietnia 1918 roku zwiększyły – osobom zatrudnionym na stałe – płace o 50% oraz przyznały nadzwyczajne dodatki drożyzniane dla urzędników (po 300 koron miesięcznie żonatym, a kawalerom – po 150 koron)<sup>73</sup>. W lipcu o podwyżki wystąpili urzędnicy. Uzyskali oni wzrost dodatku drożyznianego wielkości od 1 do 1,5 korony dziennie. Poza tym Zarząd, zważywszy na wysokie ceny ubrań, otworzył dla urzędników specjalny kredyt na zakup odzieży do wysokości 800 koron na jedną osobę, z możliwością spłaty w ciągu roku ratami potrącanymi z pensji<sup>74</sup>.

Miesiąc później, w odpowiedzi na postulaty robotników dotyczące zwiększenia świadczeń z tytułu zatrudnienia, władze dokonały podwyżek płac, zaliczając je jednak nie do stałej pensji, jak tego chcieli robotnicy, lecz do kategorii dodatku drożyznianego<sup>75</sup>. Deputaty cukrowe podwyższono z 7 do 10 pudów oraz z 6 do 8 pudów, a wymiar deputatu ziemniaków ustalono na 10 korców, z możliwością wypłacenia ekwiwalentu w gotówce. Dopłaty do mieszkania zostały podwyższone z 16 na 20 koron miesięcznie. Robotnicy, którzy nie mieszkali w domach fabrycznych, a mieli prawo do deputatu oświetlenia, otrzymali dodatkowo po 10 koron miesięcznie na kupno nafty. Zarząd Cukrowni ustanowił również opłatę wpisowego dla dzieci robotników fabrycznych w szkołach średnich i zawodowych (pod warunkiem osiągnięcia dobrych wyników w nauce), przeznaczając na ten cel 6000 koron. Robotnikom zagwarantowano też pomoc materialną w przypadkach losowych (choroby, kradzieży, upadku inwentarza itp.). Odmownie jednak władze spółki rozpatrzyły postulat zastąpienia gratyfikacji przez tantiemę od zysków<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> AAN, ZCC, sygn. 736, s. 76.

<sup>73</sup> AAN, ZCC, sygn. 736, s. 81.

<sup>74</sup> AAN, ZCC, sygn. 736, s. 83.

<sup>75</sup> AAN, ZCC, sygn. 736, s. 85.

<sup>76</sup> AAN, ZCC, sygn. 736, s. 85–86.

W tamtych trudnych czasach szczególnego znaczenia nabierał deputat utrzymania krów, który zapewniał cenne uzupełnienie wyżywienia rodzin pracowników mlekiem i jego przetworami. Z myślą o stworzeniu warunków dla utrzymania inwentarza żywego robotników fabrycznych i urzędników Cukrowni w kwietniu 1918 roku Zarząd wydzierżawił (kosztem 10 000 koron) łąki usytuowane w Tataarach. Wkrótce jednak łąki te zajęli Austriacy, co zmusiło kierownictwo fabryki do wypłacenia pracownikom rekompensat na łączną kwotę 5000 koron<sup>77</sup>.

Dążenia robotników do poprawy warunków bytowych inspirował Lubelski Oddział Związku Zawodowego Robotników Cukrowni Królestwa Polskiego. Jego filię utworzono w Cukrowni „Lublin” w kwietniu 1915 roku<sup>78</sup>. Podczas austro-węgierskiej okupacji związek ten działał (oprócz Lublina) w Zamościu i Milejowie<sup>79</sup>. Funkcję prezesa Lubelskiego Oddziału ZZRCKP pełnił – według danych 1916 roku – Walenty Kornaciński, natomiast sekretarzem był Stanisław Prochocha<sup>80</sup>. Związek robotników Cukrowni współpracował z – kierowaną przez SDKPiL i PPS – lewicę – Radą Związków Zawodowych, skupiającą organizacje drukarzy, murarzy, garbarzy i szewców<sup>81</sup>. Lubelski Oddział ZZRCPK wszedł wraz ze wspomnianymi związkami w skład nowo utworzonego Komitetu Zarządu Związków Zawodowych<sup>82</sup>.

Podczas okupacji austro-węgierskiej Cukrownia wspierała finansowo kształcenie dzieci pracowników. Pobierały one wtedy naukę w fabrycznej trzyklasowej koedukacyjnej szkole początkowej, którą stworzono po zamknięciu w 1915 roku prywatnej szkoły Stanisława Teskiego<sup>83</sup>. W roku 1916/1917 uczęszczało do niej 147 dzieci (68 chłopców i 79 dziewczynek)<sup>84</sup>.

W szkole tej uczyli: Edward Piskoński – kierownik, ks. Stanisław Samorek oraz ochroniarka Witkowska<sup>85</sup>. W roku 1916/1917 Piskoński zarabiał miesięcz-

<sup>77</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 83.

<sup>78</sup> „Głos Lubelski” 1915, nr 93, s. 3.

<sup>79</sup> *Stan organizacji zawodowej klasy pracującej w Polsce*, „Biuletyn Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej” 1919, nr 5, s. 71.

<sup>80</sup> J. Danielewicz, *Ruchy rewolucyjne na Lubelszczyźnie w latach 1918–1923*, Lublin 1968, s. 49.

<sup>81</sup> Rada ta w lipcu 1916 roku wywalczyła dla siebie od Komitetu Ratunkowego w Lublinie kuchnię robotniczą nr 2. Oprócz żywienia robotników pełniła odtąd funkcję miejskiego ośrodka ruchu rewolucyjnego i agitacji. Kuchnia nr 1 pozostawała w dyspozycji Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, stojącego na gruncie solidaryzmu społecznego (zob.: *ibid.*, s. 48–49).

<sup>82</sup> *Ibidem*.

<sup>83</sup> APL, CRL, sygn. 85, s. 172.

<sup>84</sup> APL, KOL, sygn. 234, s. 82–83.

<sup>85</sup> APL, KOL, s. 170–171 (brak w źródłach imienia ochroniarki Witkowskiej).

nie 224 rubli (nie licząc deputatów), ochroniarka zaś otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 361 rubli<sup>86</sup>.

Wyrazem troski władz zakładu o wykształcenie dzieci swoich pracowników było ustanowienie przy fabryce Stypendium im. Eustachego Świeżawskiego. Zarząd Cukrowni w porozumieniu z kuratorem stypendium wypłacał pracownikom, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, jednorazowe zapomogi na wpisy szkolne. W roku 1916 były to kwoty wysokości od 50 do 200 rubli<sup>87</sup>.

### **Rola Cukrowni w regionie lubelskim**

Skromne przekazy źródłowe ograniczają możliwość szerszego ukazania roli Cukrowni „Lublin” w regionie podczas I wojny światowej i austro-węgierskiej okupacji. Rola ta stawała się tym cenniejsza, im trudniejsze były czasy, w których przyszło jej działać.

Niewątpliwie na podkreślenie zasługuje duży procentowy udział omawianego zakładu w bilansie upraw buraków cukrowych na terenie guberni lubelskiej. Wahał się on od 16,2% w roku 1914/1915 do 31,9% w kampanii 1916/1917.

Uprawa buraków stymulowała hodowlę bydła oraz podnosiła kulturę gleb, co nabierało szczególnego znaczenia w sytuacji ogromnych zniszczeń wojennych na wsi, rekwizycji, obniżenia plonów roślin uprawnych i deficytu paszowego w gospodarstwach rolnych. Stanowiła ona też dla plantatorów bardzo ważne źródło dopływu gotówki, tak trudnej do pozyskania wobec zaniku w tamtych czasach działalności instytucji finansowych oraz usług kredytowych.

Cukrownia „Lublin”, wytwarzając w owym czasie od 18,9% do 38,8% cukru guberni lubelskiej, miała również swój wkład w rozwiązywanie problemu zaopatrzenia ludności. Należy podkreślić, że jeszcze w 1915 roku – dzięki staraniom dyrektora Cukrowni Stefana Olszewskiego – uchroniono przed intendurą wojskową 1147 q cukru. Z tego 43% nabyli dotychczasowi odbiorcy dla potrzeb miasta Lublina. Pozostałą ilość przekazano do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego, który sprzedawał cukier ludności cywilnej, a uzyskane pieniądze wpłacał do kasy Cukrowni<sup>88</sup>.

Lubelska fabryka, będąc członkiem – utworzonego w 1916 roku – Związku Apropowizacyjnego Instytucji Handlowo-Przemysłowych Lubelskich, przycho-

<sup>86</sup> APL, CRL, sygn. 85, s. 172.

<sup>87</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 73.

<sup>88</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 58.

dziła też z pomocą w zaopatrzeniu ludności w ramach kartkowej reglamentacji artykułów spożywczych<sup>89</sup>.

Omawiany zakład dawał mieszkańcom Lublina i okolic pracę oraz środki do utrzymania ich rodzin.

Nie możemy wreszcie pominąć miastotwórczej funkcji zakładu. Rozwój urbanistyczny i gospodarczy Lublina skłonił austriackie władze okupacyjne do rozszerzenia 15 października 1916 roku granic miasta<sup>90</sup>. Objęły one wtedy 1818,6 ha nowych terenów, w tym uprzemysłowione przedmieścia wraz z Cukrownią. Od tej pory omawiana fabryka stała się ważnym elementem infrastruktury gospodarczej Lublina<sup>91</sup>.

#### SUMMARY

Sugar factory in Lublin was built in 1895. At the beginning it was functioning within organizational framework of Equity Sugar Company “Lublin” and since 1910 within Equity Company and Sugar Refinery “Lublin”.

During difficult conditions of I World War and Austro-Hungarian occupation (1914–1918) the area of the factory’s plantation decreased of 72,4% and the production of sugar declined by 77,4%.

Sugar Factory and Refinery “Lublin” played an important role in the region. It employed about 1000 people and thanks to manufacturing 18,9%–38,8% of the total amount of sugar produced in Lublin Governorate it contributed greatly to solving the problem of food supplies of the population.

In 1916 the mentioned factory was included to Lublin borders which had been expanded by Austrian authorities. Thus, the factory became an important element of the economic infrastructure of the city.

<sup>89</sup> AAN, ZZC, sygn. 736, s. 53.

<sup>90</sup> Rozporządzenie c. i k. Jeneralnego-Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce z dnia 15 października 1916 r. w sprawie powiększenia obszaru miast: Kielc, Lublina, Piotrkowa i Radomia (Dziennik Rozporządzeń c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa Wojskowego dla austriacko-węgierskiego obszaru okupowanego w Polsce, część III, poz. 77).

<sup>91</sup> M. Dolecka, *Rola przemysłu w rozwoju Lublina w latach 1918–1939*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo–Ekonomia” 1998, t. XXIV, s. 5.